

Sygn. akt V CSK 377/20

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa I. H. i J. H.
przeciwko (...) Towarzystwu Ubezpieczeń (...) S.A. w S.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 stycznia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 marca 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Niniejsza sprawa dotyczy odpowiedzialności za krzywdę w postaci utraty więzi osobistej z członkiem rodziny, który w wyniku wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu tak znacznego, że bardzo poważnemu zaburzeniu uległo jego funkcjonowanie w życiu i relacjach międzyludzkich. Sądy obu instancji uwzględniły powództwo co do zasady

(Sąd Apelacyjny obniżył jedynie kwotę zasądzzonego zadośćuczynienia). Pozwany ubezpieczyciel zakwestionował zasadność roszczenia, wykluczając samo istnienie naruszenia dobra osobistego w postaci relacji z członkiem rodziny w sytuacji, w której syn powodów jest zdolny do nawiązania z nimi więzi emocjonalnej. Argumentacja zawarta w skardze kasacyjnej sprowadza się w znacznej mierze do podważenia sposobu dokonania subsumcji przez Sąd drugiej instancji, przy braku wyraźnych i precedensowych problemów prawnych, których wyjaśnienie mogłoby spełnić publiczny cel skargi kasacyjnej. Co szczególnie istotne, nie wydaje się, by w sprawie zachodziła potrzeba usunięcia rozbieżności w orzecznictwie. Jak trafnie zauważono w skardze kasacyjnej, w dotychczasowych wypowiedziach Sądu Najwyższego zarysowały się dwa przeciwstawne stanowiska co do możliwości uznania więzi rodzinnej za dobro osobiste; trudno jednak stwierdzić, by kolejna wypowiedź Sądu Najwyższego (poza opowiedzeniem się za jednym z tych stanowisk) mogła w istotnym stopniu doprowadzić do rozstrzygnięcia tego problemu w kompleksowy sposób. Innymi słowy nie wydaje się, by - na tle istniejącego stanu orzecznictwa - rozpoznanie skargi kasacyjnej mogło przyczynić się w istotnym stopniu do rozwoju prawa. Nie można także uznać, by sam fakt możliwości nawiązania jakiegokolwiek relacji między poszkodowanym i członkami jego rodziny (nawet, jeśli relacja ta byłaby w znacznym stopniu ograniczona) wykluczał z góry możliwość przypisania sprawcy wypadku odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, kwestia ta była dość szczegółowo wyjaśniana przez Sądy pierwszej i drugiej instancji i nie wydaje się, by doszło w tym zakresie do jakichkolwiek rażących błędów czy uchybień.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.